



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich
dr Jerzy ŚWIĄTKIEWICZ

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 31 sierpnia 2001 r.

35243

RPO/379089/01/VIII/DU

Pan
Longin KOMOŁOWSKI
Minister Pracy i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Premierze,

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi od obywateli na pobieranie przez zakłady pracy, syndyków masy upadłości, archiwa niepaństwowe (składnice akt) itp. opłat za wystawianie byłym pracownikom zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu niezbędnych do naliczenia lub przeliczenia świadczenia emerytalnego (rentowego) przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Biuro Rzecznika, pismem z dnia 11 lipca br., zwróciło się do Gabinetu Politycznego Pana Ministra z prośbą o wyrażenie stanowiska Ministerstwa w sprawie zasadności pobierania tych opłat. W udzielonej odpowiedzi dr Michał Boni - Szef Doradców Pana Ministra - nie ustosunkował się jednak do przedstawionego problemu stwierdził jedynie, że zgodnie z art. 121 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162 poz. 1118 ze zm.) w sprawach świadczeń przewidzianych w ustawie, osoby zainteresowane i organy rentowe są zwolnione od wszelkich opłat.

Tymczasem Rzecznik jest w posiadaniu pisma Przewodniczącego Wydziału Gospodarczego jednego z Sądów Rejonowych, z którego jednoznacznie wynika, że pobieranie opłat przez syndyka masy upadłości za wystawianie zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu byłym pracownikom - jest w pełni zasadne. Syndyk ustalił, że za wystawienie zaświadczenia na formularzu ZUS Rp7 opłata wynosi 20 zł za każde rozpoczęte 10 lat zatrudnienia w byłym zakładzie pracy. Dla wielu osób, ubiegających się o to zaświadczenie, są to kwoty bardzo znaczące. Syndyk i sędzia Sądu Rejonowego uzasadniając swoje stanowisko podkreślają, że do wystawiania zaświadczeń niezbędne było zatrudnienie pracownika. Pokrywanie wynagrodzenia tej osoby z funduszków masy

upadłości mogłoby spotkać się z zarzutem wierzycieli, że syndyk działa na ich niekorzyść poprzez nieprawidłowe zarządzanie tymi funduszami. Z tego względu zdecydowano o celowości wprowadzenia opłat i zarządzeniem syndyka ustalono ich wysokość.

Także archiwa przechowujące dokumentację zlikwidowanych przedsiębiorstw państwowych (Zakłady Obsługi Administracji Urzędów Wojewódzkich) oraz składnice akt (spółki z o.o.) przechowujące dokumentację innych zakładów pracy, pobierają opłaty za wystawianie zaświadczeń (o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, pracy w szczególnych warunkach itp.), mimo iż niejednokrotnie w ogóle nie są uprawnione do sporządzania tego rodzaju dokumentów, zwłaszcza dla osób nie będących ich pracownikami. Opłaty za wystawianie zaświadczeń ustalane są w wewnętrznych dokumentach jednostki przechowującej akta np. uchwale zarządu spółki, zarządzeniu syndyka itp., są one bardzo zróżnicowane i wynoszą, w znanych nam przypadkach, od 15 do 45 zł. Za udzielenie odpowiedzi negatywnej także pobierana jest opłata.

Ta różnica stanowisk wskazuje na brak jednolitej praktyki opartej o jawne i jasne zasady dotyczące wystawiania przedmiotowych dokumentów i pobierania za nie opłat (manipulacyjnych, rekompensujących wynagrodzenie osoby przygotowującej dokument i ewentualnie inne koszty funkcjonowania firmy).

Niezbędne jest zatem, w świetle obowiązujących przepisów dotyczących dokumentowania stażu ubezpieczeniowego do celów emerytalno-rentowych, uregulowanie tego zagadnienia w sposób jednoznaczny i jednolity, a tym samym wyeliminowanie istniejącego zróżnicowania sytuacji obywateli w dostępie do dokumentacji związanej z ich zatrudnieniem u obecnego pracodawcy i w przeszłości.

Z wyrazami poważania
ZASTĘPCA
Rzecznika Praw Obywatelskich
/-/ dr Jerzy Świątkiewicz